

## Westchnienia i szepty bezwstydné

łzy

Stoję przed życiem jak przed szybą  
zachlapaną farbami  
różności się do niej przykleiły  
zwykle dni na przemian z marzeniami  
wspomnienia twoich rąk, twoich objęć pocałunków  
otoczki twych uśmiechów podarunków  
wszystkie kształty, które kiedyś mi nadałeś

Ref.

jeszcze westchnienia i szepty bezwstydné (4x)

Wrzucam to wszystko do plecaka i szybko w drogę  
zanim pomyślę nim zapłaczę  
zanim zaboli i przestanę wierzyć  
że chciałbyś powiedzieć  
powiedzieć proszę zostań  
zanim się przyznam jak bardzo  
chcę to usłyszeć i w to uwierzyć

Ref.

i jeszcze westchnienia i szepty bezwstydné